didaskalia
gazeta teatralna

Z numeru: **Didaskalia 167**
Data wydania: luty 2022
Źródło: https://didaskalia.pl/pl/artykul/stoimy-ale-czy-wciaz

/ taniec

Stoi(my), ale czy wciąż?

Pamela Bosak

Aleksandra Janus, Weronika Pelczyńska, Monika Szpunar

Still standing

premiera w ramach FestivAltu w Krakowie: 3 października 2021

W ramach FestivAltu[1] w okolicach krakowskiego byłego obozu KL Plaszow pokazano *Still standing*, spektakl w wykonaniu Weroniki Pelczyńskiej i Moniki Szpunar. To plenerowe wydarzenie *site-specific*, bazujące na *Decade* z 1953 roku – pracy izraelskiej choreografki Noi Eshkol stworzonej na dziesięciolecie powstania w getcie warszawskim. Performans *Still standing* odbywa się na powietrzu, w okolicach pomnika. Muzyką stają się dźwięki otoczenia i nagranie audio Oli Janus, które widzowie mogą odsłuchać przed spektaklem, w jego trakcie lub po nim. W początkowej fazie procesu twórczynie współpracowały także z choreografką i tancerką Adi Weinberg i to wtedy powstał także tytuł spektaklu. Później praca toczyła się w duetach: za koncepcję odpowiedzialne były Ola Janus i Weronika Pelczyńska, za

wykonanie i choreografię – Monika Szpunar i Weronika Pelczyńska, a za nagranie audio – Ola Janus i Monika Szpunar.

Widzowie spotkali się w okolicach Szarego Domu przy ulicy Jerozolimskiej 3 i po krótkim wstępie dotyczącym spektaklu i idei festiwalu zostali zaproszeni na spacer w kierunku pomnika. Kiedy spacer się zakończył, artystki były już w trakcie działania.

Choreografia *Still standing* jest transowa i powtarzalna: składa się ze stałych ruchów i działań, które w trakcie rozwoju performansu mieszają się, tworząc odrębne sekwencje. Zapętlenia tworzą coraz to nowe obrazy, które każdy z widzów może interpretować na swój sposób. Fragmenty historycznej choreografii były remiksowane, artystki nałożyły na nie nowe konteksty i znaczenia, grając spektakl w różnych miejscach i przestrzeniach.

Spektakl „stawia pytanie o troskę jako możliwą postawę, wobec tego, co pozostało z historii – troskę, która kieruje nas nie tylko w przeszłość, ale także ku teraźniejszości i przyszłości" (jak głosi opis na stronie centrumwruchu.pl). Pojęcie troski dotyczy zarówno realizacji tematu, jak i wzajemnego wsparcia w tworzeniu i wykonywaniu *Still standing*. Twórczynie poszerzają pole swoich działań, współdzieląc przestrzeń koncepcyjną i performatywną.

Still standing w wolnym tłumaczeniu z języka angielskiego znaczyłoby „wciąż stoi". Tytuł może odnosić się zarówno do Pomnika Ofiar Faszyzmu w Krakowie (i innych miejsc pamięci, w których pokazywany jest spektakl), jak i do poruszających się początkowo w *slow motion* ciał tancerek. Z uwagi na otwartą przestrzeń, widzowie mogą zmieniać miejsce oglądania w dowolnym momencie i tym samym nie dostrzegać zmian lub ruchów w przypadku działań *slow motion*. Choreografia tworzy rodzaj wspólnoty dialogu twórczyń

z widzami, tu i teraz. Performans wykorzystuje ciało jako nośnik znaczeń i pamięci własnej i kolektywnej. Ciało staje się żywym pomnikiem, który umieszczony jest w przestrzeni zbiorowej pamięci (KL Plaszow). Interpretowane jest pod kątem społecznym i historycznym, rezonuje ze śladami przeszłości, choćby tej tkwiącej w zremiksowanych gestach z *Decade*. Krakowski pomnik postawiono w miejscu obozowych egzekucji. Przemoc z przeszłości może oddziaływać na ciała zarówno oglądających, jak i poruszających się. Swoimi ciałami artystki próbują oddać głos przestrzeni, w której się znajdują.

Gesty są precyzyjne i konkretne; do połowy spektaklu artystki wykonują wszystkie działania symultanicznie i synchronicznie. Powtarzanie gestów odbywa się w jednostajnym rytmie, który zmienia się wraz z rozwojem działań (zwłaszcza w momencie, w którym tancerki się rozdzielają). Nawet gdy jedna robi coś całkiem innego niż druga, zaczyna biec lub chodzić, druga wciąż utrzymuje rytm, by w następnej chwili go przełamać. W ten sposób artystki tworzą indywidualny rytm sekwencji i całości spektaklu. Rozdzielając się, zyskują dodatkową siłę, ruchem i ciałami zagarniają całą przestrzeń. Ich dresy, czerwony i chabrowy, wyróżniają się na tle soczystej zieleni. Artystki nie wprowadzają do spektaklu dodatkowych emocji, szczególnie tych związanych z historią, chcą, by ciało mówiło samo za siebie.

Pojawia się pytanie, na ile działania ruchowe, choreograficzne w przestrzeniach pamięci mogą stać się nowymi strategiami upamiętniania. Strategiami, które mogą zastąpić muzea, zapobiegać instytucjonalizacji miejsc związanych z trudną pamięcią i historią. W przypadku KL Plaszow ma to ogromne znaczenie, gdyż władze Krakowa chcą wyciąć trzysta drzew pod parking i Muzeum Miejsca Pamięci KL Plaszow, a na ich miejsce posadzić nowe. Muzeum ma stać się miejscem „refleksji i zadumy”, poprzez

umieszczenie w budynku materiałów archiwalnych i zebranych na terenie obozu przedmiotów. Mieszkańcy terenów okołoobozowych protestowali zarówno przeciwko wycince drzew (która tłumaczona jest ich złym stanem), jak i powstawaniu obiektu muzealnego. FestivAlt dba o miejsce byłego obozu zarówno jako przestrzeni pamięci, jak i przestrzeni mieszkalnej.

Działania, które proponują artystki, stają się alternatywą dla muzeum jako miejsca pamięci. Proponują osobom zainteresowanym historią tego miejsca efemeryczne wydarzenie w postaci spektaklu. *Still standing* zaprasza widzów do przyjrzenia się obrazom z ciał usytuowanych wobec siebie, ale i wobec pomnika i zielonej przestrzeni Płaszowa. Ciał, które niekiedy stają się żywymi rzeźbami, szczególnie w ostatniej części spektaklu, w której artystki wzajemnie przenoszą się w inne, wybrane przez siebie miejsca. Próbują pokazać, jak ciało może się zmieniać z przenoszonego na przenoszące i w jaki sposób jest w stanie „wkleić się" w drugie ciało, tak by wspólnie stworzyć „pomnik". Również w tej scenie ujawnia się ważna dla twórczyń troska. Troska o ciało współpartnerki, troska o przeszłość, teraźniejszość i przyszłość oraz troska o przestrzeń. W momencie, w którym zobowiązują się do zaopiekowania się drugim ciałem, wspierają je przy przenoszeniu i odstawieniu go na miejsce. Można to odczytywać w kontekście miejsc pamięci, które również potrzebują troski, niekoniecznie kolejnego muzeum. Nowe strategie upamiętniania wykorzystujące prace artystów wydają się ciekawą propozycją.

Artystki w *Still standing* przedstawiają formułę żywego muzeum, wchodzą w interakcję i dialog z przestrzenią, jednocześnie jej nie zmieniając. Zwracają na nią uwagę, również przechodniów czy rowerzystów – osób, które znalazły się w tym miejscu przypadkiem. Tak zwanych postronnych świadków, być może zastanawiających się, co widzą i dlaczego ktoś pokazuje w tym miejscu

spektakl. W *Still standing* ruch jest niejako narzędziem upamiętniania, które nie prowadzi do radykalnej transformacji przestrzeni, którą upamiętnia. Twórczynie próbują przekazać, że troska o przeszłość nie wyklucza troski o teraźniejszość, a tym samym o przestrzeń przyrody, która jest również przestrzenią pamięci. Wybierają taką formę przekazu, która oprócz troski i wsparcia wobec tematu i miejsca dotyczy także szacunku do nich samych, do ich ciał i ich pamięci.

Choreografia nie jest skomplikowana, wpasowuje się w przestrzeń i wykonywana jest spokojnie i uważnie. Spektakl kończy się pod pomnikiem, ale wraz z zastygnięciem w pozycjach, znanych nam już z przebiegu performansu, artystki rozchodzą się na boki, po kole, tak by nie kłaniać się, nie ucinać „dziania się". Od razu przechodzą do rozmów z publicznością. Pierwszy raz dostrzegamy ich twarze i możemy spojrzeć im w oczy. Podczas spektaklu artystki celowo nie dążą do kontaktu z ludźmi i choć są przez nich otoczone, nie wydają się osaczone. A w kontekście pamięci i trudnej historii wydaje się to kluczowe.

Wzór cytowania:

Bosak, Pamela, *Stoi(my), ale czy wciąż?*, „Didaskalia. Gazeta Teatralna" 2022 nr 167, https://didaskalia.pl/pl/artykul/stoimy-ale-czy-wciaz.

Autor/ka

Pamela Bosak

Pamela Bosak – doktorantka nauk o sztuce, redaktorka, tancerka.

Przypisy

1. „FestivALT to niezależny kolektyw artystyczny, który produkuje coroczny program krytycznie nastawionej żydowskiej sztuki i aktywizmu w Krakowie. Łącząc sztukę wizualną, teatr, performans site-specific, interwencję aktywistów i rozmowę społeczną, FestivALT angażuje się w najważniejsze problemy współczesnej żydowskiej Polski.” FestivALT zajmuje się także „działaniami wokół Płaszowa: dążymy do przekształcenia Płaszowa w miejsce godności i pamięci, w sposób uwzględniający współczesną historię miejsca oraz współpracę z okolicznymi mieszkańcami”, https://www.festivalt.com/ [dostęp: 10 X 2021].

Źródło: *https://didaskalia.pl/artykul/stoimy-ale-czy-wciaz*